

Najnowszy (nie)ład światowy w świetle teorii dynamiki cywilizacji

Roman Szul
Uniwersytet Warszawski
Centrum Europejskich Studiów Regionalnych
i Lokalnych
Czwartek 19.04.2015

Definicja cywilizacji (elementy składowe):

- Aspekt duchowy (idee, wartości itd.)
- Aspekt materialny (zasoby, technologia, przestrzeń)
- Aspekt społeczno-polityczny (organizacja społeczeństwa i władzy)

Struktura cywilizacji (w fazie ekspansji i dojrzałości):

- Centrum i peryferie

Fazy ewolucji cywilizacji

- narodziny
- ekspansja i dojrzałość
- dezintegracja (pączkowanie nowych cywilizacji, implozja starej cywilizacji)
(- ewentualnie: odrodzenie)

Zmienność centrów cywilizacji (wewnątrz poszczególnych cywilizacji)

Kontakty między cywilizacjami

- amalgamat (synteza, przenikanie)
- hierarchizacja cywilizacji (tworzenie układu centrum-peryferie, gdzie całe cywilizacje stają się centrami i peryferiami)
 - pokojowa
 - militarna

Powiązania w układzie Centrum – Peryferie

- demograficzne
- polityczno-militarne
- kulturowe
- ekonomiczne
- techniczne
- ekologiczne
- informacyjne
- ideologiczne
- emocjonalne (C: lekceważenie, lęk przed barbarzyńcami; P: „love-hate”, zachwyty, zazdrość, nienawiść, łaknienie uznania przez C i chęć zemsty – proporcje między „love” i „hate” zależne od różnic kulturowych między C i P)

Ciągłość i zmiana w układzie Centrum – Peryferie

- czynniki ciągłości: inercja czynników centrotwórczych, sprzężenia zwrotne między czynnikami
- czynniki zmiany: ewolucje i katastrofy (przypadek)

Cywilizacje a barbarzyńcy: konflikt i symbioza, niszczenie i cywilizowanie

Wyłanianie się centrów na peryferiach, teoria 3 x W (wielkość, wiedza, władza)

- wielkość: potencjał demograficzny i terytorialny, „wielkość duchowa” – wola dorównania centrum i uniezależnienia się od niego
- wiedza: przepływ wiedzy z C do P (handel, wojny, zorganizowany import wiedzy – zakup i kradzież wiedzy, sprowadzanie specjalistów, wysyłanie po wiedzę)
- władza: władza polityczna podejmująca walkę polityczną z centrum i organizująca transfer wiedzy, w tym jej adaptację

Cywilizacje pierwotne i wtórne

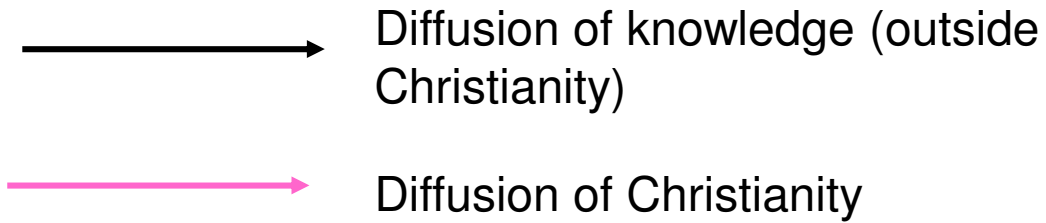
- pierwotne:

- Mezopotamia (Sumer, Akad, Babilonia, Asyria, Fenicjanie, Kartagina)
- Egipt (cywilizacja rzeki Nil)
- Chiny (Cywilizacja Rzeki Żółtej)
- India (cywilizacja rzeki Indus)
- prekolumbijskie cywilizacje Ameryki (Peruwiańskie Andy, Ameryka Środkowa)

- wtórne:

- Europejska
- Arabsko-muzułmańska
- Japońska
- Moskiewska (rosyjska)
- US-amerykańska
- (- Mongolska (mongolsko-tatarska, turańska, Wielkiego Stepu))

Diffusion of knowledge to Europe



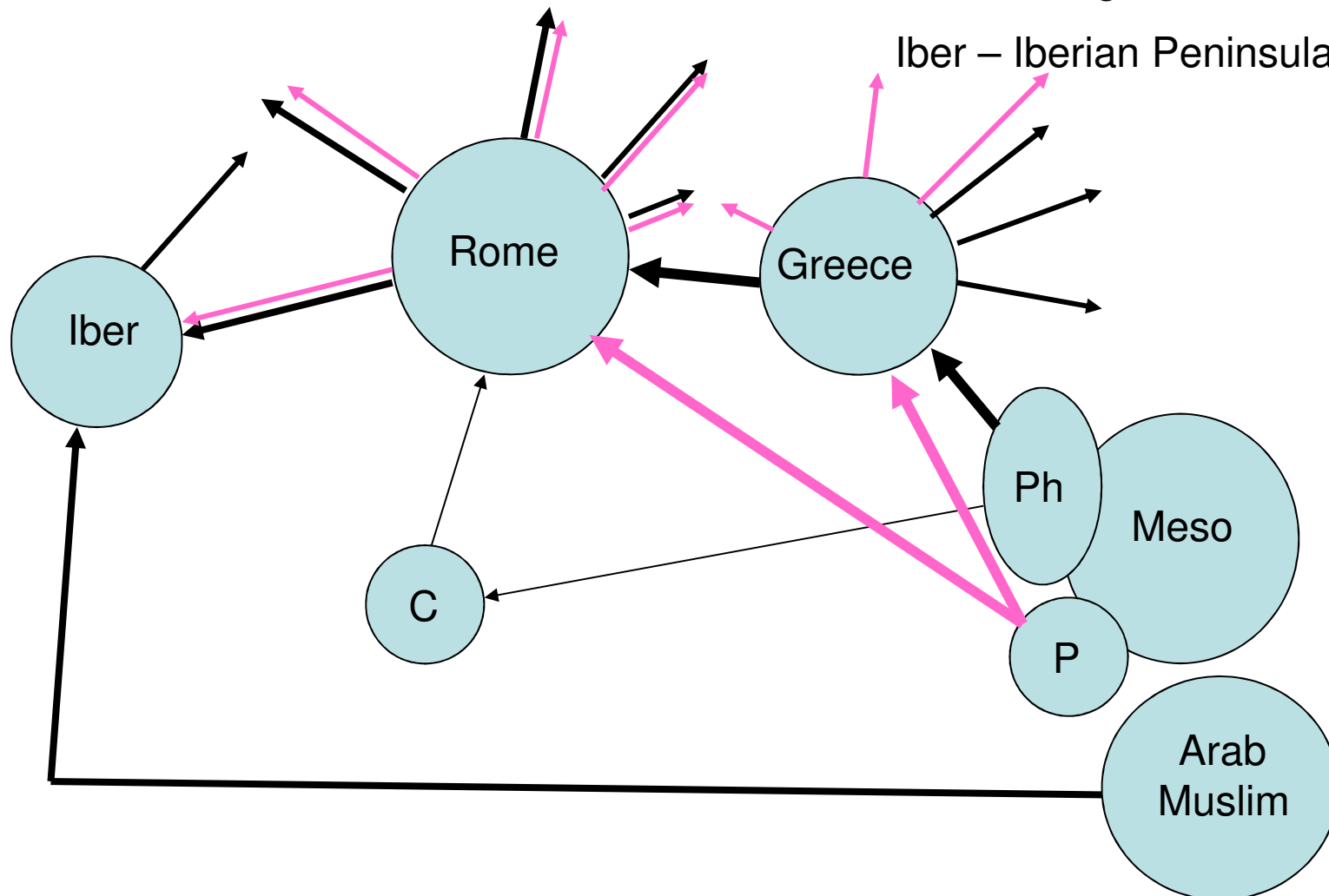
Meso – Mesopotamia

Ph – Phoenicians

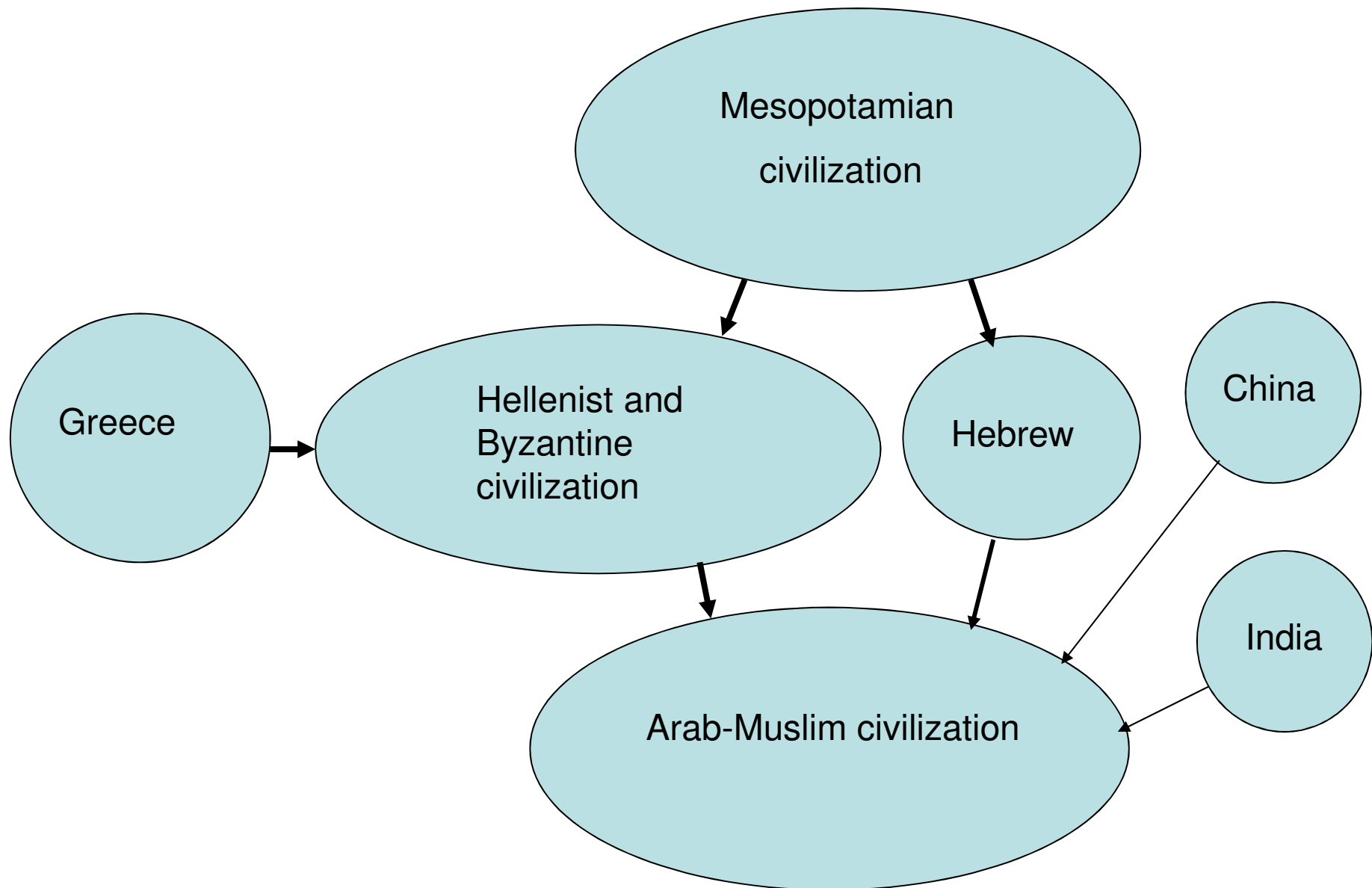
P – Palestine

C – Carthage

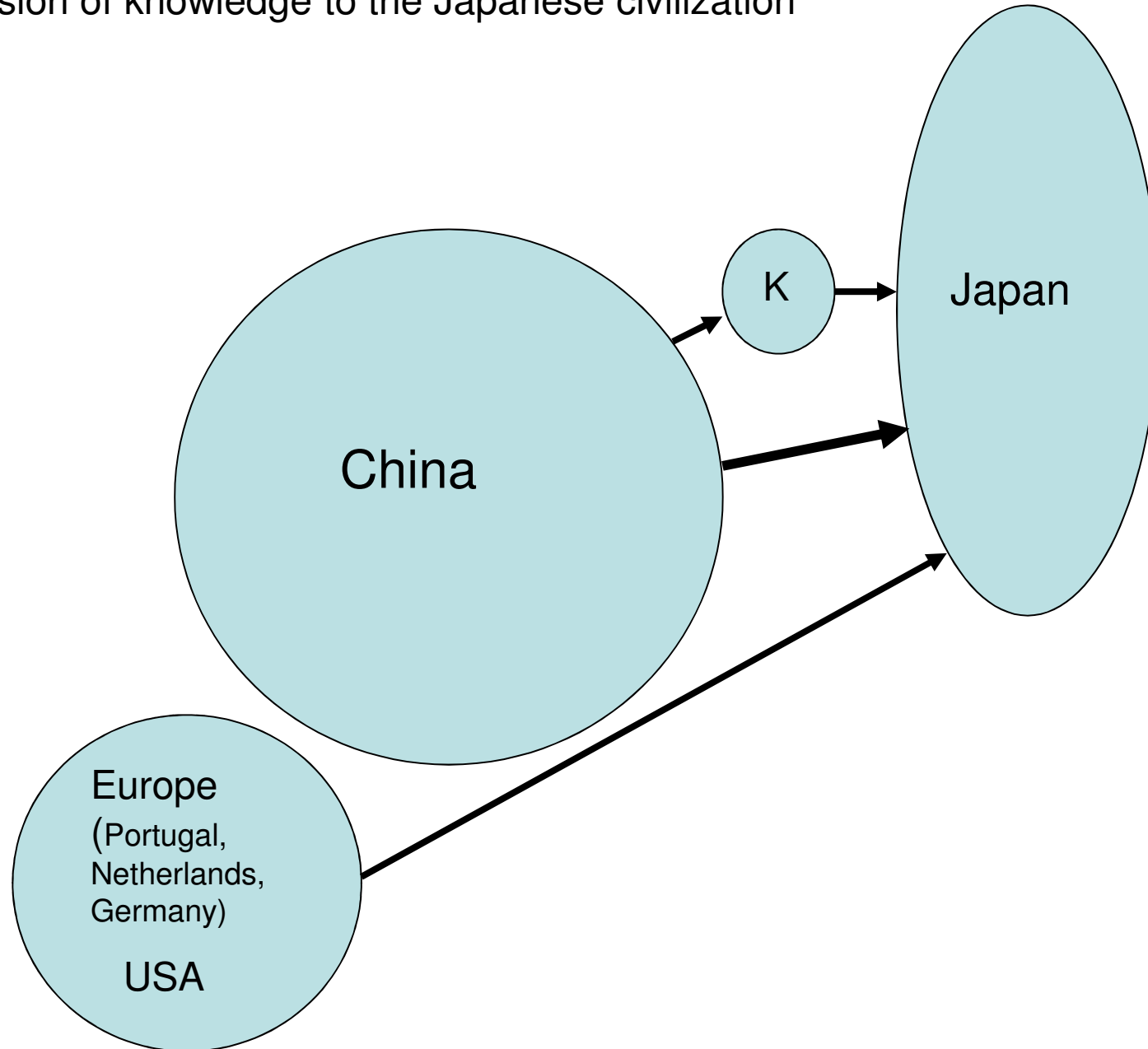
Iber – Iberian Peninsula



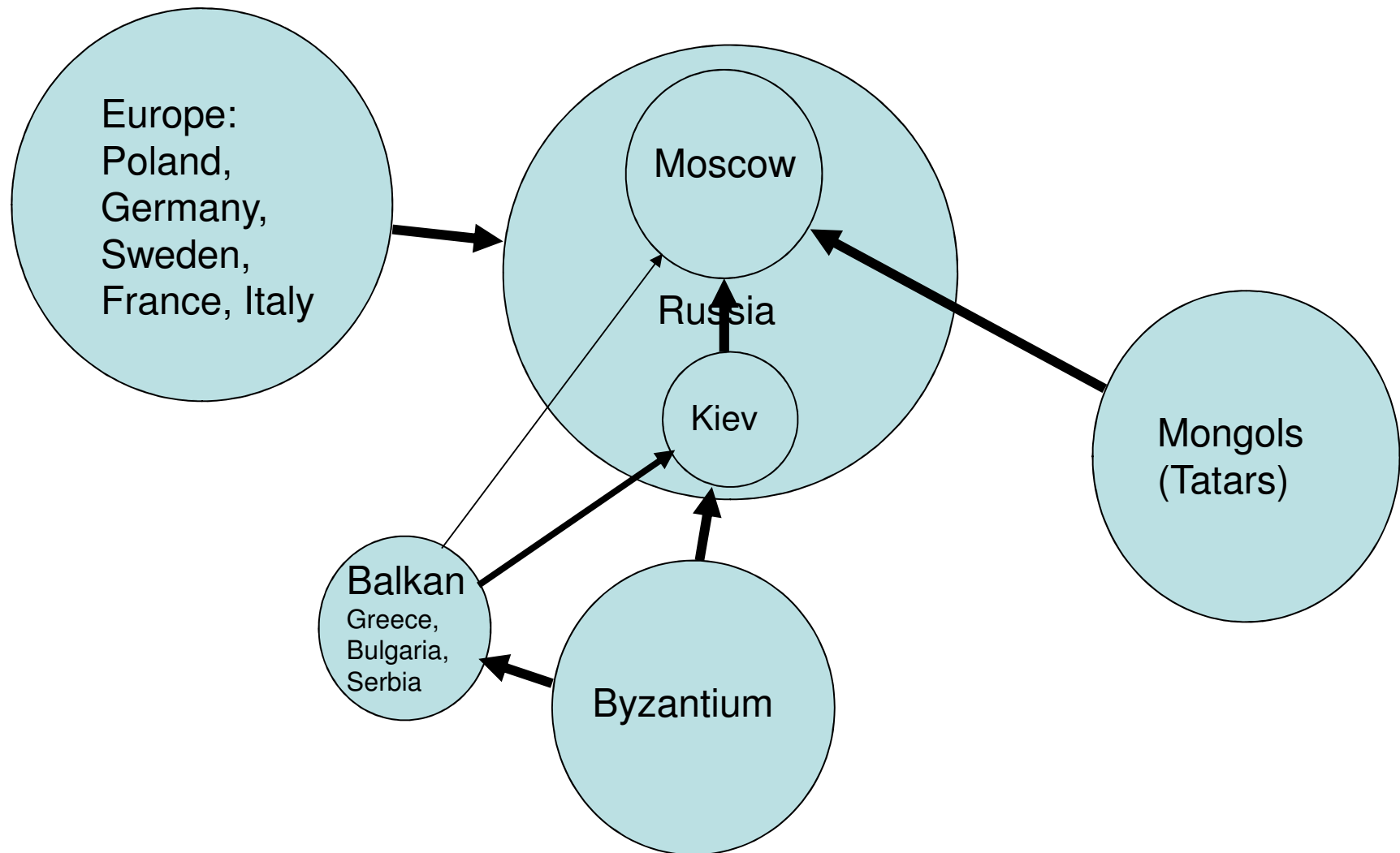
Diffusion of knowledge to the Arab-Muslim civilization



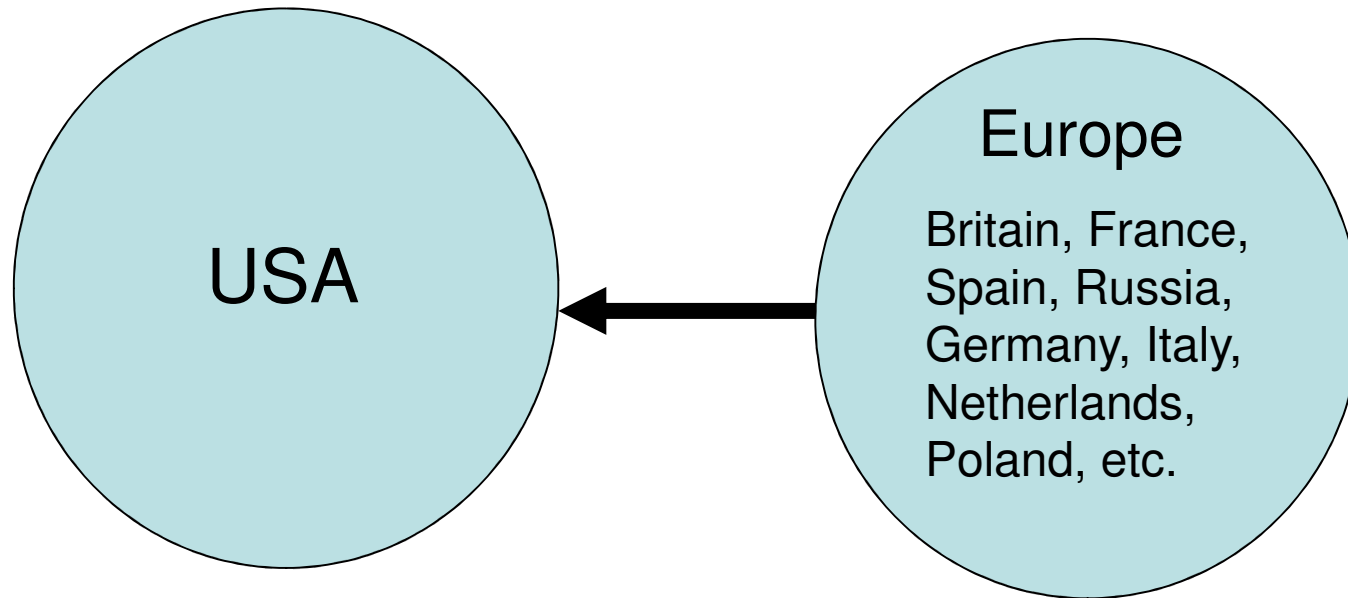
Diffusion of knowledge to the Japanese civilization



Diffusion of knowledge to the Moscow-Russian civilization

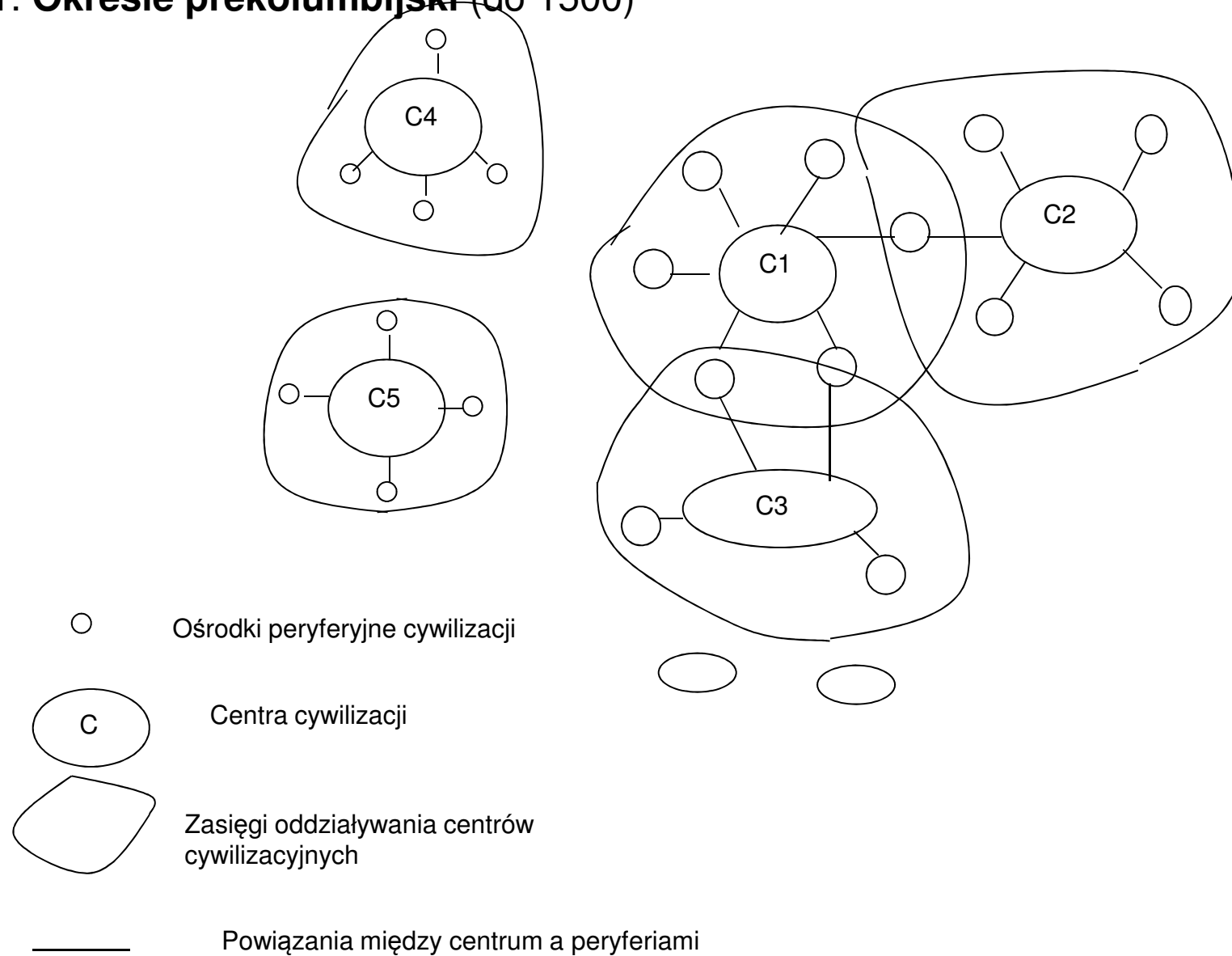


Diffusion of knowledge to the USA (in the stage of formation of the US American civilization)

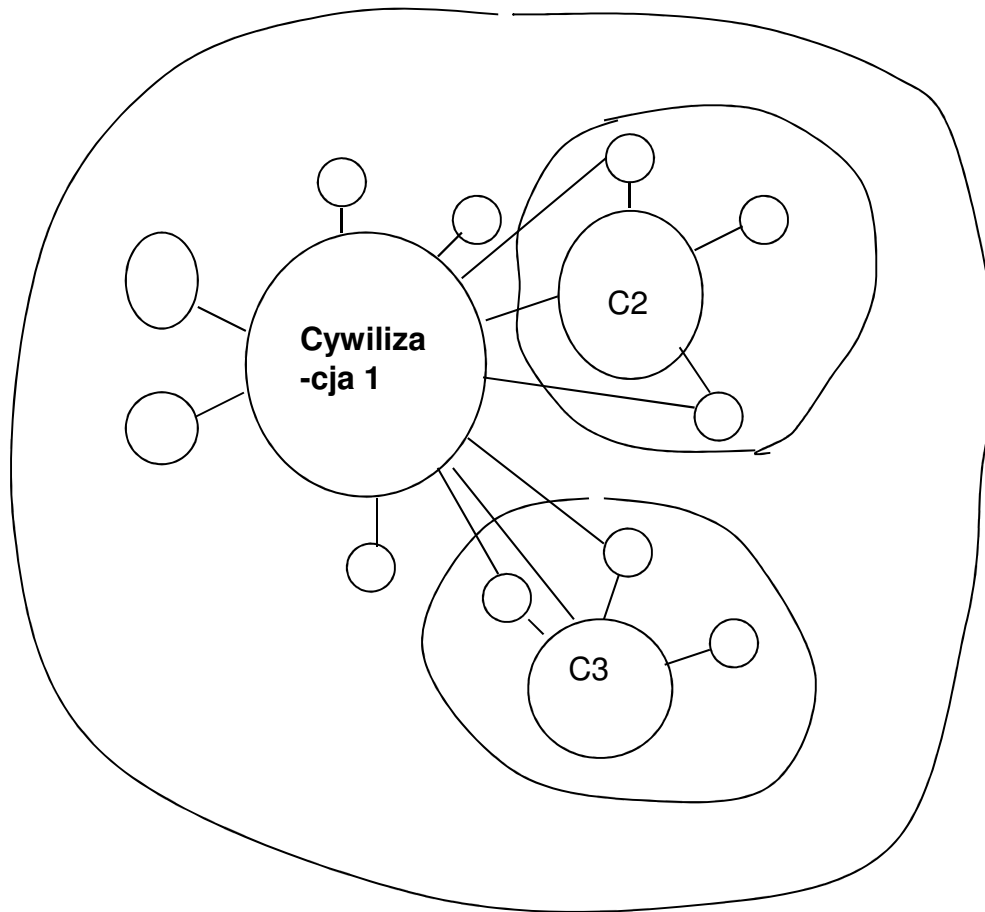


Stadia ewolucji systemu światowego

1. Okresie prekolumbijski (do 1500)



2. Pierwsza fala globalizacji – powstawanie systemu światowego (1500-1800)



- Ekspansja cywilizacji europejskiej w warunkach stagnacji innych cywilizacji (poza moskiewską)
- zniszczenie prekolumbijskich cywilizacji Ameryki, peryferyzacja Ameryki
- kontakt z cywilizacjami Azji i z Afryką
- kryzys, dezintegracja i utrata dynamizmu przez cywilizację arabsko-muzułmańską i cywilizację chińską, cywilizacja japońska: od europejskiej peryferii do izolacji

3. Druga fala globalizacji – system światowy z dominacją Europy (1800-1914)

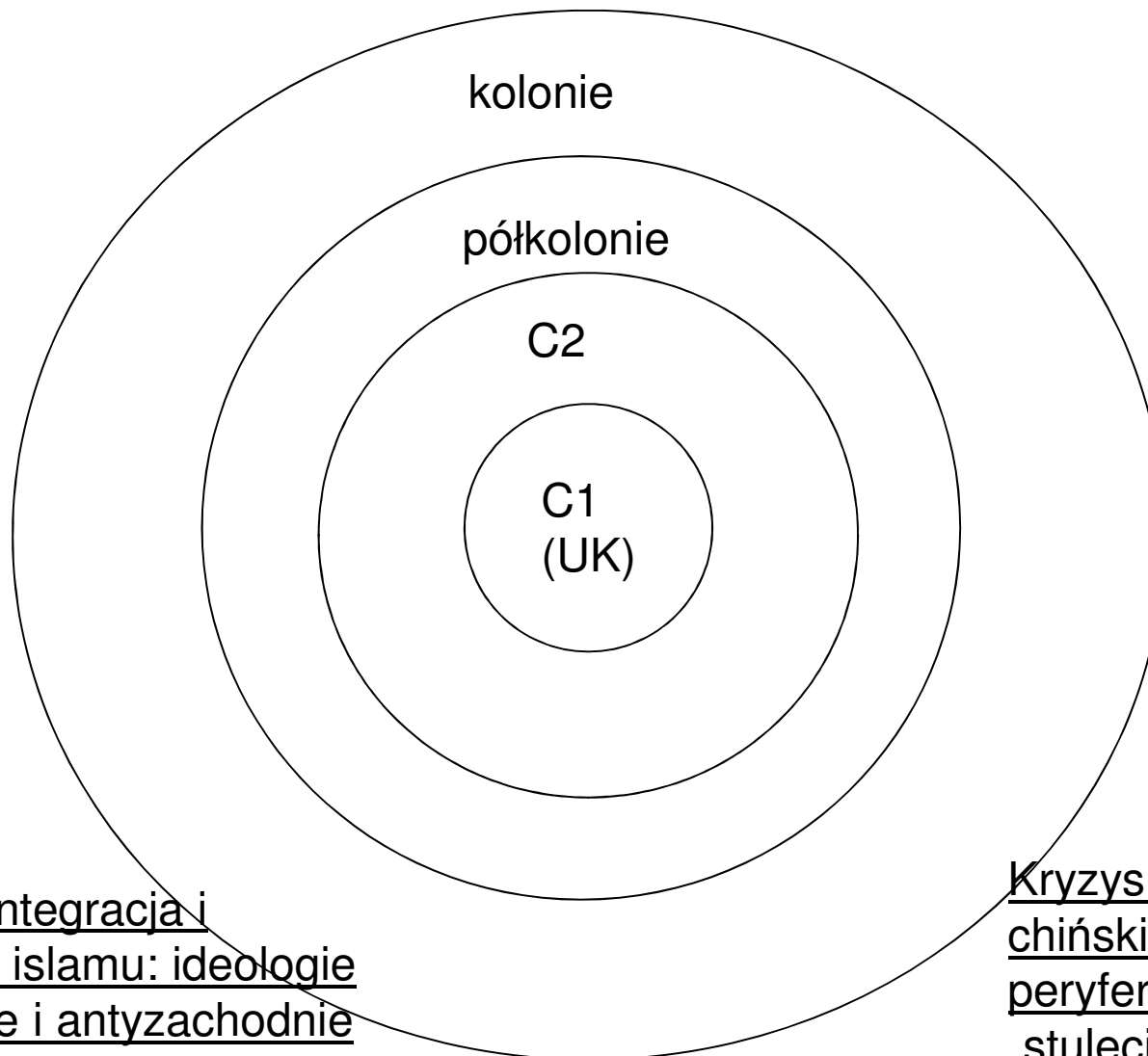
Centrum:
kraje
cywilizacji
europejsko-
chrześcijań-
skiej,
„białe”,

Półkolonie:
różne
cywilizacje i
rasy

Kolonie:
głównie
„kolorowe”

Upadek, dezintegracja i
peryferyzacja islamu: ideologie
antykolonialne i antyzachodnie
(nacionalizm panarabski i
fundamentalizm islamski)

Japonia: przyjęcie wyzwania
Zachodu, modernizacja,
imperializm



Kryzys cywilizacji
chińskiej:
peryferyzacja,
„stulecie upokorzeń”
(1840-1949), nastroje
antyzachodnie i
antyjapońskie

4. Geopolityczne „trzęsienie ziemi” – załamanie się globalizacji 1914 – 1949

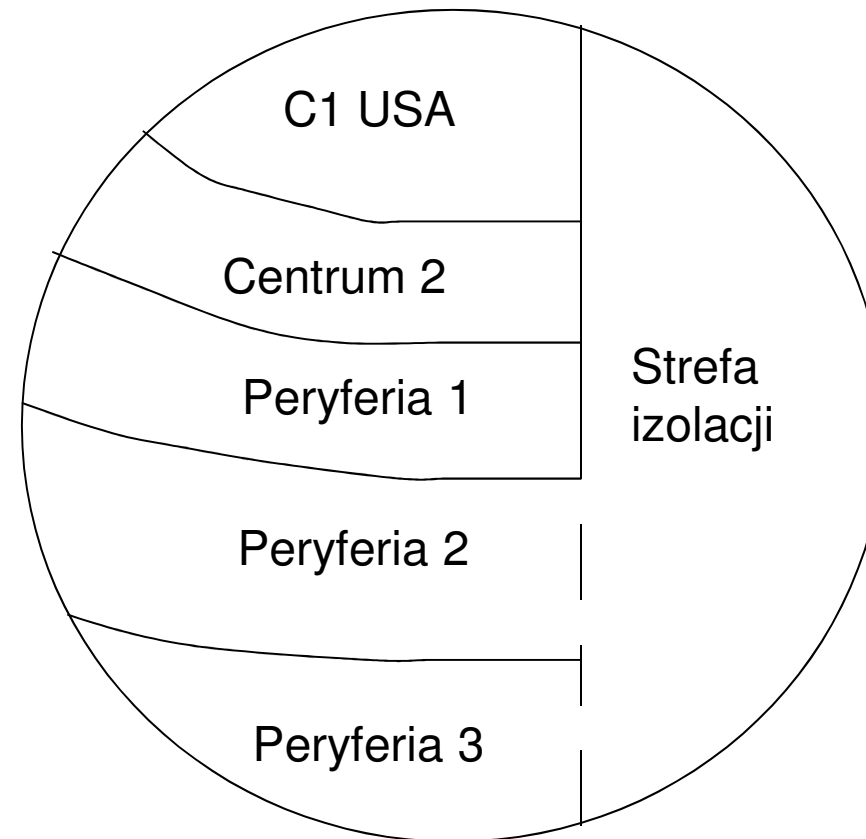
5. System światowy w okresie „zimnej wojny” 1950-1989/91

C1, C2, P1,P2,P3 – główny nurt systemu światowego

Strefa izolacji – kraje socjalistyczne i inne izolujące się lub izolowane od reszty świata

C1 – supermocarstwo wielowymiarowe (polityka, wojsko, technologia, kultura masowa)

C2 – Europa północno-zachodnia i Japonia (gospodarka, kultura, sojusznik „podopieczny” USA)

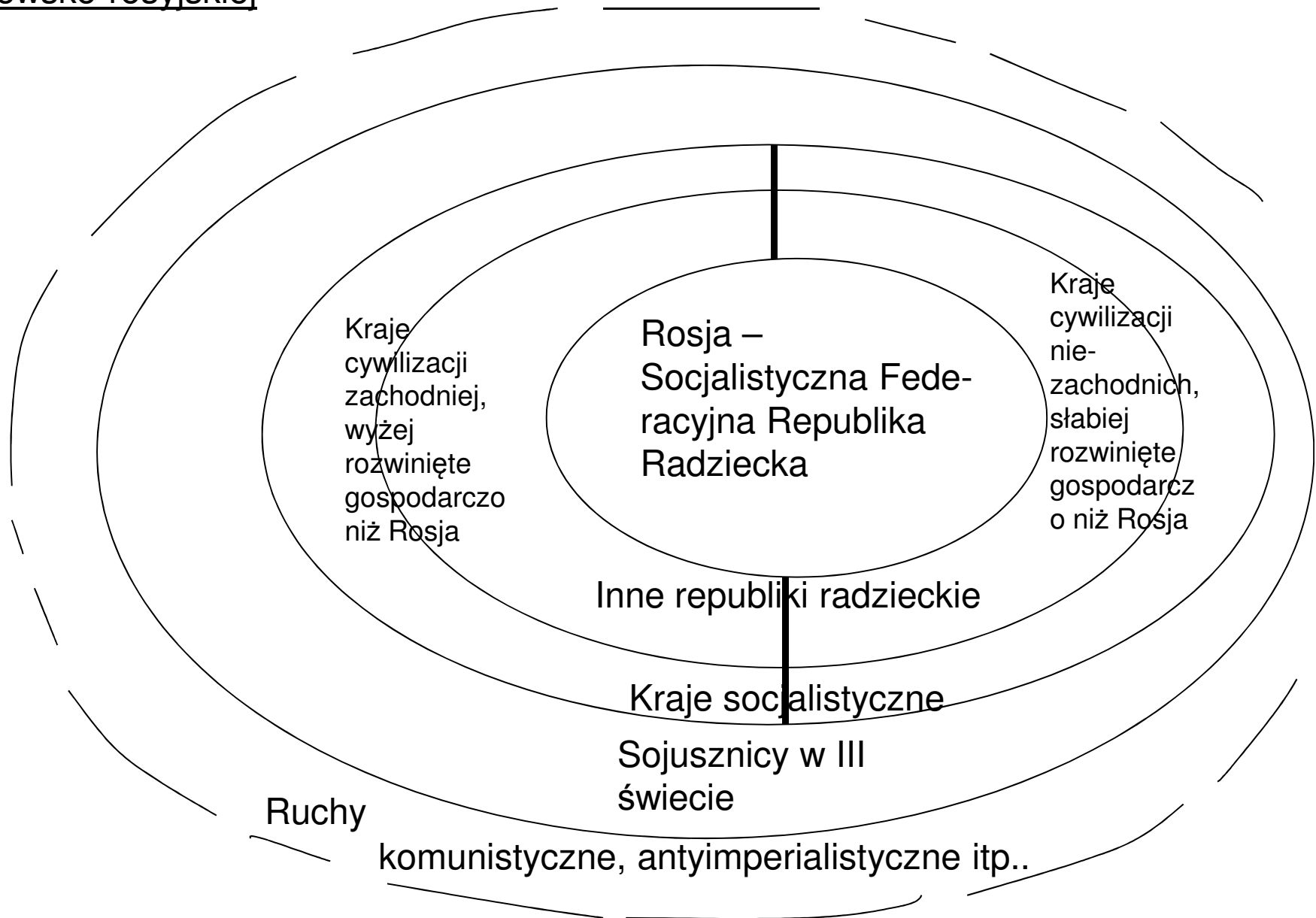


P1 – peryferia rozwoju: rozwój dzięki powiązaniom z C – 1) dzięki bliskości z C, 2) dzięki ropie (Europa płd-zach., Azja płd-wsch., Australia, NZ, Bliski Wschód, Afr.płn)

P2 – peryferia niestabilności (głównie Ameryka Łacińska)

P3 – peryferia głodu (głównie subsaharyjska Afryka)

Struktura „bloku radzieckiego” w okresie zimnej wojny. Szczyt potęgi cywilizacji moskiewsko-rosyjskiej



6. „Złota dekada” Pax Americana i przyśpieszenie III fali globalizacji 1990-2000

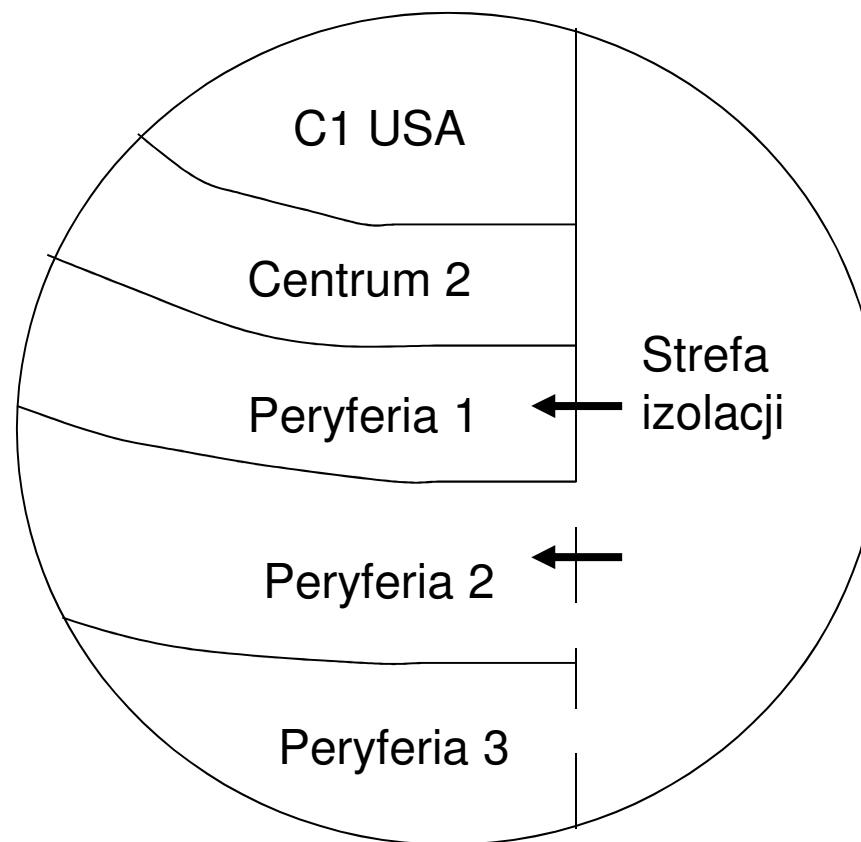
Główne cechy:

- USA (jedynym supermocarstwem, strażnikiem stabilności na świecie, wzorcem do naśladowania)
- demokracja (tendencja zwycięstwa demokracji nad ustrojami totalitarnymi i dyktaturami, wyjątkiem kraje arabskie i muzułmańskie Bliskiego Wschodu)
- wolny rynek (tendencja zwycięstwa wolnego rynku i liberalizacji rynków nad systemami socjalistycznymi i izolacjonizmem gospodarczym)

Główne zjawiska polityczne: upadek „bloku radzieckiego”, rozpad ZSRR, część dawnego „bloku” decyduje się integrować z UE i NATO, wielowymiarowy kryzys Rosji, gospodarcza i kulturowa peryferyzacja Rosji, frustracja, nastroje „love-hate” w stosunku do Zachodu

Tendencje w systemie światowym w okresie „złotej dekady”

Kraje wychodzące ze sfery izolacji dołączają do P1 (peryferii rozwoju) (głównie Chiny oraz kraje Europy środkowo-wschodniej zorientowane na integrację z Zachodem oraz kraje naftowo-gazowe jak Azerbejdżan czy Kazachstan) lub do P2 (peryferia niestabilności) (Rosja i większość państw b. ZSRR) co powoduje ich rozczarowanie miejscem w systemie światowym



Polityczno-kulturowe odrzucenie systemu światowego i globalizacji:

- Ruchy anty- i alterglobalistyczne, antyamerykanizm
- Ruchy antyzachodnie (radykałny islamizm)

Rosja: między odrzuceniem a akceptacją ładu światowego

7. Okres turbulencji – ku systemowi wielobiegunowemu po r. 2000

US – USA, mocarstwo wielowymiarowe (polityczne, militarne, ekonomiczne, technologiczne, kulturowe (słabnące)

E – Europa, strefa wysokiego poziomu zamożności

J – Japonia, mocarstwo ekonomiczne (słabnące)

CH – Chiny, mocarstwo ekonomiczne i rosnące polityczne

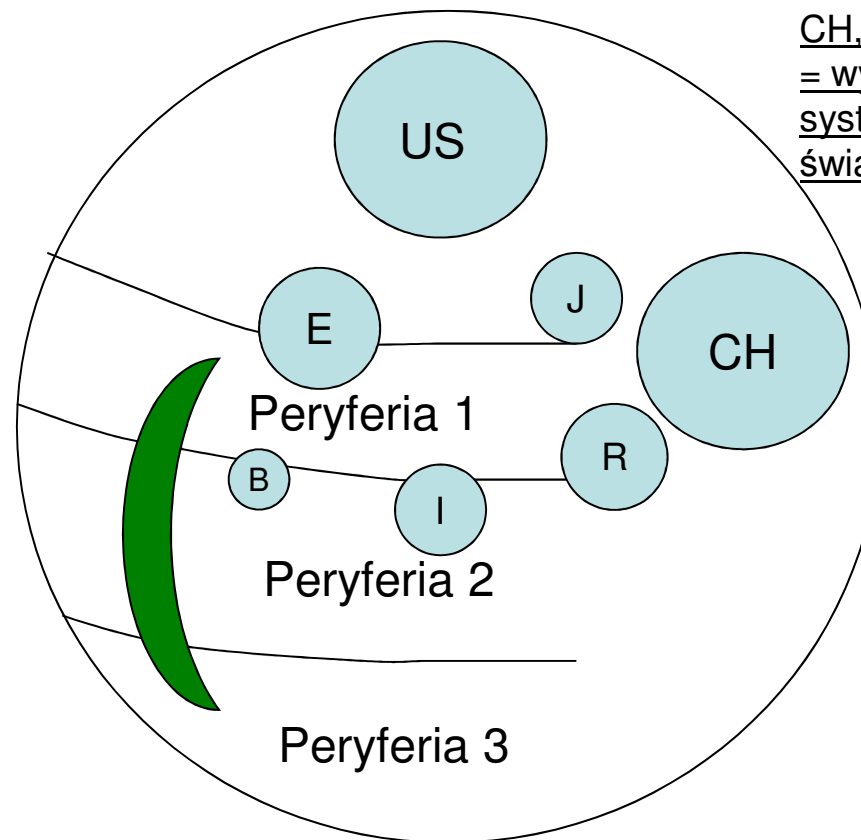
R – Rosja, mocarstwo militarne i polityczne o dużych ambicjach

I – Indie, regionalne mocarstwo polityczne, B – Brazylia, regionalne mocarstwo polityczne,  islamizm – ideologia wymierzona w ład światowy, zwłaszcza w Zachód

US + E = Zachód

Zachód + J = status quo

CH, R, islamizm
= wyzwanie dla
systemu
światowego



Rosja w opiniach – charakter Rosji i dążenie do odzyskania pozycji mocarstwowej

1. Ryszard Kapuściński (2007), *Rwący nurt historii. Zapiski o XX i XXI wieku*, Znak, Kraków,
Rozdz. *Imperializm, mistyka i bieda. Rosja.*, str. 123 i nast.

„Czy bać się Rosji” – „Nie, bo jest słaba” (lata 1990te)

„Historia Rosji była przez wieki historią nieustającej ekspansji. Był to kraj, który przez setki lat żył w duchu podboju i kolonizowania nowych obszarów świata. Ale rozmiary Rosji, jej przestrzeń, to, z czego Rosjanin może czerpać satysfakcję, stały się jednocześnie tym, co Rosję niszczy, co usprawiedliwia wszelkie zło i niedostatek w imię potęgi wielkiej Rosji.

To jest ciągle ta sama myśl o ekspansji. Rosjanie zawsze starali się jak gdyby przekroczyć Rosję, ponieważ nie byli w stanie jej opanować, przekształcić w kwitnące państwo. Dlatego szukali rekompensaty w podbijaniu kolejnych krajów.

Postawa Rosjanina jest postawą skrajną. Albo wielbi, albo nienawidzi. Brak mu tego, co charakteryzuje umysłowość człowieka Zachodu – konsekwentnego krytycyzmu, krytycyzmu twórczego. Dla Rosjanina wszystko jest albo tak doskonałe, że niczego nie trzeba zmieniać, albo tak beznadziejne, że nic nie da się zrobić. (str. 125/126)

2. Wadim Wołowoj. „Geopolitika” (Litwa) 30.maja 2007 (moje streszczenie i tłumaczenie z rosyjskiego) „Kakoje ono, istinnoje lico Rossii?” („Jakie jest ono, prawdziwe oblicze Rosji?”).

Autor wychodzi z założenia, że dla poznania polityki jakiegoś kraju nie wystarczy analiza jego władzy, ale konieczne jest też poznanie głębokich mechanizmów społecznych (charakteru społeczeństwa) niezależnych od koniunktury politycznej. One bowiem w ostateczności narzucają władzy kierunek postępowania.

W przypadku Rosji charakter społeczeństwa jest wynikiem dziedzictwa dwu wielkich wydarzeń historycznych: Bizancjum i panowania mongolsko-tatarskiego. Jak stwierdza autor, istnieje takie przysłowie, że jeśli się mocno podrapie Rosjanina, to pokaże się Tatar. Efektem działania tych dwu czynników (bizantyjskiego i tatarsko-mongolskiego) są następujące cechy rosyjskiego społeczeństwa:

1.Uczucia imperialne i misyjność. „Gromadzenie” ziem, powiększanie terytorium państwa ma być cechą odziedziczoną po Mongoło-Tatarach, zaś poczucie misji jest dziedzictwem Bizancjum. Połączenie tych dwu cech w Rosji sprawia, że dążeniem Rosji jest ekspansja terytorialna w imię szerzenia jakiejś idei, misji, której Rosjanie się poświęcają, a nie w imię gromadzenia bogactwa (co było np. celem ekspansji imperialnej krajów zachodnioeuropejskich).

2. Konfrontacja z Zachodem. Ani Mongoło-Tatarzy, ani Bizancjum nie miało dobrych stosunków z Zachodem. Rosjanie odziedziczyli niechęć do Zachodu i niechęć do życia zgodnie z zasadami Zachodu.

3.Wierność zasadom centralizmu jako element tożsamości rosyjskiej. Jest to dziedzictwo Moskwy z okresu panowania mongolskiego. Zgodnie z tym poglądem

liberalizm polityczny kojarzy się ze słabością państwa, a centralizm (samodzierżawie) z siłą państwa. A tylko silne państwo może prowadzić misję i przeciwstawić się wrogowi Zachodowi

4. Personifikacja władzy jako ważna cecha rosyjskiej mentalności. Władza utożsamiana jest z osobą władcy, a nie z bezosobowymi mechanizmami i instytucjami. Władca przy tym jest nie tylko zwierzchnikiem państwa, ale również i przede wszystkim opiekunem narodu i ojcem każdego poddanego.

Powyższe cechy, zdaniem autora omawianego artykułu, stanowią prawdziwe oblicze Rosji: „Historycznie ukształtowany rosyjski mechanizm cywilizacyjno-religijny, myślenie przestrzenno-imperialne i wierność centralistycznej patriarchalnej władzy łącznie dają prawdziwe oblicze Rosji”.

Według autora omawianego artykułu, powyższe cechy społeczeństwa Rosji kształtują współczesną sytuację wewnętrzną i politykę zagraniczną Rosji. Putin, wedle tej opinii, próbował stworzyć „normalne państwo” bazujące na zasadach technokratycznych. Jednakże musiał ustąpić przed oczekiwaniami społeczeństwa, gdyż „idea „normalnego państwa” nie jest dla Rosjan. Wcielenie jej w życie musiałby oznaczać odejście od państwa imperialistyczno-mesjanistycznego w kierunku państwa narodowego”, obcego mentalności rosyjskiej.

Przejawem rosyjskiej mentalności imperialno-mesjanistycznej i antyzachodniości jest, wedle autora artykułu, ideologia euroazjatycka (lub inaczej *neojewrazizm*), reprezentowana m.in. przez Aleksandra Dugina (któremu skądinąd sporo uwagi poświęca się w prasie krajów bałtyckich). Ideologia ta, jak podkreśla Wadim Wołowoj, jest dość konfrontacyjna w stosunku do świata zewnętrznego, a tym samym Zachodu i Litwy.

Istnieje jednak pewien czynnik optymistyczny dla świata zewnętrznego. Można go nazwać podwójną grą rosyjskiej elity władzy. Jedna gra – imperialistyczno-mesjanistyczna i antyzachodnia – prowadzona jest na użytek rosyjskiego „motłochu” („tołpy”), i ta jest niebezpieczna dla świata zewnętrznego. Druga gra polega na traktowaniu państwa rosyjskiego przez elitę władzy i biznesu jako „jeden wielki Gazprom” albo inaczej jako „dojną krowę”. Ta druga gra zmusza rosyjskich przywódców do umiarkowania, jeśli nie w słowach, to w czynach, wobec Zachodu, gdyż bez dobrych kontaktów z Zachodem owa przysłowiowa dojna krowa mleka dawać nie będzie.

Otwarte pozostaje pytanie jak długo rosyjskim przywódcom będzie udawało się prowadzić te dwie polityki: agresywnej imperialistyczno-mesjanistycznej i werbalnie antyzachodniej, i pragmatycznej współpracy gospodarczej i poprawnego współistnienia z Zachodem.

3. Andreas Umland („Geopolitika”)

5 grudnia 2008. „Postsowietskaja Rossija mieżdu diemokratijej i awtoritarismom: kritika srawnienija jelcynskogo i putinskogo pieriodow iz istoriczeskoj pierspiektiwy”.

Ostra krytyka zmian w systemie politycznym Rosji wprowadzonych przez Putina, twierdzenie, że stanowią one krok wstecz w stosunku do systemu politycznego Rosji osiągniętego w okresie rządów Jelcyna.

Krytyka postrzegania Zachodu przez Rosję.

18 grudnia 2008 „Kozyr’ paranoji: kommientarij k statje A. Cygankowa „Kozyr’ rusofobii”” Umland zwalcza pogląd o rozpowszechnionej na Zachodzie rusofobii.

Stwierdza, że większość tak zwanej rusofobii zniknie błyskawicznie jak tylko Rosja stanie się krajem demokratycznym i przestanie uprawiać antyzachodnią retorykę.

Retoryka ta, zdaniem Umlanda, przybiera charakter paranoi: **„Kto zna język rosyjski i miał możliwość w ciągu chociażby kilku dni oglądać rosyjską telewizję, na pewno zgodzi się, że rosyjskie wyobrażenia o zachodniej polityce zagranicznej w ogólności i roli USA w świecie w szczególności nie można nazwać inaczej niż paranoidalnymi”**. Umland krytykuje poglądy reprezentowane przez takich

czołowych intelektualistów jak Gleb Pawłowski, Michaił Leontiew i Aleksander Dugin, według których „Rosja musi bronić się przed rozlicznymi zagranicznymi agentami, zdrajcami narodu i zachodnimi szpiegami a Rosjanie po prostu nie mogą pozwolić sobie na otwarty system polityczny w warunkach zmasowanych prób Zachodu zniweczenia niezależności narodowej i unikalności Rosji i dlatego Rosja w rzeczywistości prowadzi skrytą wojnę z Zachodem i musi być twierdzą, wewnątrz której demokratyczne niuanse są zagrożeniem”.

4. Piotr Eberhardt, *Koncepcje geopolityczne Iwana Dusińskiego*, (w) Granice, mniejszości narodowe i religijne, dziedzictwo, pod red. Andrzeja Rykały, "Studia z Geografii Politycznej i Historycznej", tom 1 (2012), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2012, ss. 39-60

5. Смолин Михаил, *Русский путь в будущее* Фонд ИВ Москва 2007

Rosjanie nie znoszą typowej dla Zachodu miałkości i umiarkowania, są radykałami. Ich radykalizm prowadzi albo do niszczenia Rosji albo do wielkości Rosji. **Jeśli Rosja ma się nie rozpaść to musi być imperium.**

6. Anatolij Czubajs (czołowy liberał z lat 1990tych, minister prywatyzacji w rządzie Gajdara podczas prezydentury Jelcyna) o ideologii liberalnego imperializmu rosyjskiego: „Ideologią Rosji na całą dającą się przewidzieć przyszłość winien się stać, w moim najgłębszym przekonaniu, liberalny imperializm. Misją zaś Rosji jest stworzenie liberalnego imperium. Taki wniosek płynie z naszej historii najnowszej. To właśnie jest nasz cel - naturalny, organiczny, właściwy dla Rosji i historycznie, i geopolitycznie, i moralnie. To w końcu jest też zadanie na taką skalę, jaka pomoże naszemu narodowi ostatecznie przezwyciężyć kryzys duchowy, rzeczywiście go zmobilizuje i zjednoczy”. Imperializm liberalny nie zakłada aneksji terytorialnych, ale "wspomaganie ekspansji ojczystego biznesu w krajach sąsiednich zarówno w handlu, jak i w nabywaniu i pomnażaniu aktywów". *Rosyjski imperializm z liberalną twarzą*, „Gazeta Wyborcza” 19.04.2004

Rosja potrzebuje partnerów: partnerstwo rosyjsko-niemieckie

Ze względu na strukturalne słabości Rosja w dążeniu do uzyskania celów geopolitycznych: odzyskanie mocarstwowej pozycji w skali światowej, wyparcie USA z Europy, bycie co najmniej równorzędnym partnerem dla rosnących w siłę Chin, potrzebuje sojuszników. Jako sojusznik i/lub źródło potrzebnych Rosji zasobów (technologicznych, kapitałowych, ludzkich) jawi się Europa, a w tej ostatniej – Niemcy. Partnerstwo Rosji z Niemcami pozwoliłoby nie tylko korzystać z niemieckich zasobów, ale także „zneutralizować” Europę (Unię Europejską) jako potencjalnego „gracza” i rywala na arenie międzynarodowej i zapewnić przychylną dla rosyjskich interesów geopolitycznych. Unia Europejska bez Niemiec nie stanowi bowiem żadnej siły politycznej czy gospodarczej, Niemcy ze względu na swoją pozycję w Unii Europejskiej są w stanie skutecznie blokować niekorzystne dla Rosji decyzje, oczywiście pod warunkiem, że będzie to w interesie samych Niemiec. Sojusz z Niemcami, przy jednoczesnym „zneutralizowaniu” i podporządkowaniu Europy osi Moskwa – Berlin (ewentualnie rozszerzonej o Paryż), pozwoliłby też zrealizować strategiczny cel wypchnięcia USA z Europy. Sojusz z Niemcami odgrywa ważną rolę w koncepcjach wielu rosyjskich teoretyków geopolityki, w tym chyba najważniejszego z nich – Aleksandra Dugina. „Rosyjski teoretyk [Dugin – R.Sz.] postuluje budowę Imperium Euroazjatyckiego. W tym celu widzi konieczność geopolitycznego porozumienia Moskwy z Berlinem i stworzenia bloku kontynentalnego. (...) Jego głównym celem ma być neutralizacja potęgi atlantyckiej, zdominowanej przez Stany Zjednoczone” (Sykulski Leszek (2013), *Integracja polityczna Eurazji we współczesnej rosyjskiej myśli geopolitycznej* (w) *Studia nad geopolityką XX wieku*, pod red. Piotra Eberharda, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa 2013, ss. 349-364

1. Varga Tamás 2008, „*Fogalmazták az Északi Áramlat halálos ítéletét*”, „Kitekintő”, Węgry, 18 listopada 2008

Partnerstwo Rosji i Niemiec – Rosja dąży do odzyskania pozycji mocarstwowej wykorzystując potencjał gospodarczy i technologiczny Niemiec i Europy, współpraca Niemiec z Rosją neutralizuje UE jako podmiot w polityce międzynarodowej

Roman Szul, *The game of pipelines. Opinions on projects of pipelines in European newspapers* (in) Environmental and Infrastructural Networks, “Europa XXI”, Polish Academy of Sciences Stanisław Leszczycki Institute of Geography and Spatial Organization, Warszawa 2010 pp. 135-144

2. Nord Stream – wzorcowy przykład partnerstwa rosyjsko niemieckiego, Gerhard Schröder – wzorcowa postać partnerstwa rosyjsko niemieckiego

„Moskau nutzt seine Energie nicht als Waffe” Sueddeutsche.de, 8.10. 2009

„Russland ist ein zuverlässiger Partner” Sueddeutsche.de, 03. 09. 2008)

Birger Nicolai 2009 “Die Reise der Rohre”, Welt On Line, Niemcy, 8.10. 2008)

Dobravie Matei 2008, „Gerhard Schröder, avocatul Rusiei în România”, „Adevărul”, Rumunia, 13.11. 2008

3. „**Warum wir die Russen lieben und fürchten**”. Süddeutsche Zeitung 18.03.2014
Ein Kommentar von Nico Fried - o niemieckim „syndromie sztokholmskim” w
stosunku do Rosji („**Dlaczego kochamy i boimy się Rosjan**”)

<http://www.sueddeutsche.de/politik/deutsch-russisches-verhaeltnis-warum-wir-die-russen-lieben-und-fuerchten-1.1915601>

Obwohl das Verhalten Moskaus offenkundig falsch ist, sind sie Deutschen bereit, den Fehler bei sich selbst zu suchen. Dahinter steckt Unsicherheit bei der eigenen Außenpolitik. (Choć zachowanie Moskwy jest w sposób oczywisty niesłuszne, Niemcy są gotowi szukać błędu u siebie. Tutaj tkwi niepewność co do własnej polityki zagranicznej)

4. „W niemieckim społeczeństwie obserwujemy z jednej strony wielki strach przed Rosją, a z drugiej – wielką miłość” (Rozmowa z Marie-Luise Beck, GW 16.02.2015)

5. Sławomir Sierakowski porównuje stosunek Niemców do Rosji do syndromu Sztokholmskiego (który polega na tym, że ofiary tortur czują sympatię i fascynację dla swoich prześladowców). Sierakowski Sławomir (2014) *Putin's Useful Idiots*. “New York Times”, April 28, 2014, http://www.nytimes.com/2014/04/29/opinion/sierakowski-putins-useful-idiots.html?_r=5

6. „Rosja dzieli Niemców”, Bartosz T. Wieliński, GW, 13-14.12.2014.

Tydzień temu 63 niemieckich prominentów protestowało w apelu przeciw „demonizowaniu Rosji”. W odpowiedzi setka uczonych przypomniała, że to Rosja jest agresorem

7. Niemieccy sojusznicy Putina, Bartosz T. Wieliński, “GW” 27 marca 2014

“Rosja w Niemczech na medialnym froncie ma sporo żołnierzy. Do ich rekrutowania wcale nie używa się służb specjalnych. Sami przychodzą, bo wielu Niemców darzy Rosję sympatią. Dla niektórych intelektualistów państwa powstałe po rozpadzie ZSRR to sztuczne twory – mówi jeden z europejskich dyplomatów. – Rosjanie od dawna budowali w Niemczech swój pozytywny wizerunek, np. Gazprom został sponsorem klubu futbolowego Schalke04. Teraz odcinają od tego kupony – dodaje. Wokół każdej rosyjskiej placówki w Niemczech dawno powstały kręgi “prawomyślnych” dziennikarzy i naukowców. W efekcie, choć niemiecki rząd poszedł w sprawie Ukrainy z Rosją na konfrontację, w prasie często pojawiają się głosy, że Rosja została sprowokowana do aneksji Krymu. (...) Na polu propagandy Rosja i jej zawodnicy wygrywają. Według sondaży 54 proc. Niemców uważa, że Zachód powinien zaakceptować aneksję Krymu, 55 proc. Jest z kolei zdania, że Rosja ma prawo traktować Ukrainę jako swoją strefę wpływu.”

8. Steinmeier warnt von Sanktionen gegen Russland, Süddeutsche Zeitung
20.04.2014

Steinmeier hält Sanktionsdrohungen für kontraproduktiv: „Ich wünsche mich manchmal, dass dasselbe Engagement, das in der Sanktionsdebatte aufgebracht wird, auf bei der Vermeidung weiterer Zuspitzungen bestände“, sagte Bundesaußenminister Frank-Walter Steinmeier (SPD) der *Bild am Sonntag*

9. **Nur wer die Geschichte kennt, versteht die Gegenwart**, Süddeutsche Zeitung
18.04.2014

Ein Kommentar von Kurt Kister

Man muss das berücksichtigen, wenn man als Deutscher über die Ukraine und das Verhalten der Russen urteilt. Trotz, oder vielleicht gerade wegen dieser aus dem 20. Jahrhundert übergekommenen historischen Verantwortung aber **darf und muss man die gewaltbereite Machtpolitik, die Wladimir Putins Regierung im 21. Jahrhundert betreibt, deutlich benennen und verurteilen. (można i musi się agresywną politykę przemocy, którą uprawia rząd Władimira Putina, nazwać po imieniu i potępić)**

10. **Europa, bleibe hart!** Süddeutsche Zeitung 30.03.2014

Ein Gastbeitrag von Joschka Fischer („Europo, trzymaj się!” albo: „pozostań twarda”

<http://www.sueddeutsche.de/politik/ukraine-krise-europa-bleibe-hart-1.1924571>

Die EU muss anerkennen, dass sie nicht nur eine Wirtschaftsunion, sondern auch ein Machtpolitischer Akteur ist. Wenn sie Putin jetzt nachgibt, dient sie nicht dem Frieden. Dann ermutigt sie Russlands Präsidenten, den nächsten schritt zu tun. Wer meint, sich dieser Entwicklungen anpassen zu können, wie die Putin – Versteher im Westen, der wird nicht zu Frieden, sonder zur einer Eskalation der Krise beitragen. Sanftheit wird in Moskau als Ermutigung begriffen. (Jeśli UE teraz ustąpi Putinowi, nie przysłuży się pokojowi. Zachęci rosyjskiego prezydenta do zrobienia następnego kroku. Kto sądzi, że może dopasować się do wydarzeń, jak to robią „Putin-Versteher” na Zachodzie, ten przyczyni się nie do pokoju, ale do eskalacji kryzysu. Łagodność w Moskwie pojmuję się jako zachętę)

Rosyjsko-niemieckie partnerstwo: jeśli ktoś może wpłynąć na Rosję, to tylko Niemcy

Sprzeczne postawy wobec Rosji w Niemczech, w tym w rządzie niemieckim, a także międzynarodowe zobowiązania Niemiec sprawiają, że Niemcy w stosunku do Rosji i kryzysu ukraińskiego zajmują dwoiste stanowisko: z jednej strony przyłączają się do tych głosów w Europie i na świecie, które werbalnie potępiają Rosję i Putina a z drugiej strony starają się (skutecznie) niedopuszczyć do nałożenia na Rosję dotkliwych sankcji ekonomicznych.

Brak zdecydowanej postawy Niemiec wobec Rosji, co inaczej można określić jako umiarkowaną postawę, w połączeniu ze szczególnym znaczeniem Niemiec dla Rosji oraz w Europie i w świecie sprawiają, że ze wszystkich państw Europy Niemcy mają potencjalnie największy wpływ na Rosję. Jak stwierdza znany publicysta i analityk stosunków międzynarodowych Timothy Garton Ash, „Jeśli jest kraj w Europie, którego posłucha Władimir Putin – to są nim Niemcy. Jeśli jest kraj w Europie, który zdołałby jednocześnie użyć naprawdę solidnego ekonomicznego kija i marchewki – to są nim Niemcy. Przywódcy tego kraju oświadczyli niedawno, że są gotowi stawić czoło międzynarodowej odpowiedzialności wynikającej z jego ekonomicznej rangi. Okazja, by to uczynili, nadeszła wcześniej, niż się spodziewali – i to w okolicznościach dramatycznych. Polityka europejska jest dziś przerażająco złożona, ale i szokująco prosta. Aby ją opisać, nie trzeba tysiąca słów. Ale może wystarczą trzy – pora na Niemcy” (Ash Timothy Garton (2014), *Czas na Niemcy w Europie*, „Gazeta Wyborcza”, 21.05.2014)

Bitwa o Niemcy trwa

O „Russlandversteher”: Ciągłe wydaje im się, że trwa zimna wojna, a w Niemczech robiona jest brandowska Ostpolitik. Żyją wspaniałymi osiągnięciami dyplomatów, którym udało się rozpocząć dialog z Moskwą. Nie zauważyli jednak, że świat się zmienił. Do tego są głęboko przekonani, że Rosję i Niemcy łączy jakiś szczególny duch (...) Większość tych ludzi nie ma jednak o Rosji żadnego pojęcia. Na urlopy jeżdżą nad Morze Śródziemne, nie znają historii, kultury, nie orientują się, co się dzieje w rosyjskim społeczeństwie. Dla nich ten kraj ucieleśnia Władimir Putin, do którego czują sympatię. Rosjan, którzy mają inne poglądy, nie zauważają. (...) Putin jest popularny wśród tych Niemców, którzy nie cierpią USA lub czują niechęć do Unii Europejskiej. Sprawiedliwy mściciel pokazuje Amerykanom albo brukselskim biurokratom, że Rosji nie da się grać na nosie. (...) **Jeśli uda im się wpłynąć na politykę kanclerz Angeli Merkel i zmusić ją do złagodzenia kursu, będzie to wielki triumf Putina.** W moim kraju zapanował jakiś pacyfizm, Niemcy boją się nazywać rzeczy po imieniu. Padają ofiarą rosyjskiej wojny informacyjnej, w ramach której zalewają nas kłamstwa. (...) Sam dostaję mnóstwo maili pełnych nienawiści, pisanych według szablonu. (...) Dziś mówienie na antenie, że Rosja jest agresorem, wymaga coraz większej odwagi. Efektem tej kampanii może być to, że dziennikarze będą się bali zajmować tymi tematami. Wielu Niemców wciąż myśli, że kraje między Odrą a Rosją to jakaś między-Europa. Terytorium, o którym powinny decydować Berlin i Moskwa ponad głowami mieszkańców („Głusi, naiwni, pacyfiści”, prof. Karl Schlögel w rozmowie z Bartoszem T. Wielińskim, GW 7-8. 03. 2015

Inne, nie mniej ważne, zjawiska współczesności

Radykalny islamizm:

zbiorczy efekt czynników:

- frustracja zmarginalizowanej cywilizacji pamiętającej o dawnej świetności
- syndrom post-kolonialny
- migracje do Europy (USA, Australii) w okresie dekolonizacji i popytu na siłę roboczą
- społeczna marginalizacja części imigrantów, problem drugiego pokolenia
- wysoki przyrost naturalny zwiększający problem („syndrom Kosowa”)

Chiny

Czy, a jeśli tak, to kiedy i jak, Chiny wezmą rewanż za „stulecie upokorzeń narodu”?

Zagrożone:

- Japonia
- Zachód (Europa, USA)
- Rosja

Map G3.1 Asia divided: conflict in the middle of the nineteenth century



Source: www.fordham.edu/halsall.